

Wojciech Starzyński, *Neokartezjanizm fenomenologii francuskiej. Sartre, Merleau-Ponty, Levinas, Henry, Marion*,
Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN,
Warszawa 2014, ss. 304

Tematem monografii Wojciecha Starzyńskiego jest obecność i wpływ filozofii Kartezjusza na współczesną fenomenologię francuską. Kartezjańskie wątki zwane przez niego „drogami” lub „momentami” analizuje w twórczości Sartre’a, Levinasa, Merleau-Ponty’ego, Marion i Henry’ego. Jak tłumaczy: „fenomenologiczny kartezjanizm, choć zostaje zapoczątkowany przez Husserla, to właśnie swe rozwinięcie i bogactwo uzyskuje w nurcie tzw. fenomenologii francuskiej i staje się jej ważnym wyznacznikiem”¹. Sam Husserl także znajduje swoje miejsce w książce, ponieważ Starzyński rozpoczyna rozważania od analizy obecności kartezjanizmu w pismach Husserla, a następnie przechodzi do opisanie wątków kartezjańskich u wybranych filozofów francuskich. Dzięki takiemu zabiegowi monografia zyskuje czytelny i przejrzysty układ. Każdy rozdział autor rozpoczyna od skrótowego acz rzetelnego i niezwykle cennego wprowadzenia przybliżającego czytelnikowi aktualny stan badań nie tyle nad obecnością Kartezjusza w filozofii danego filozofa, ile nad samą twórczością wybranego francuskiego myśliciela. Szczególnie ważne są tutaj informacje dotyczące badań nad filozofią Jean Paula Sartre’a, a szczególnie nad jej wczesnym okresem. Autor słusznie zauważa, że na polskim polu badawczym nadal brakuje rzetelnej i dokładnej analizy wczesnych dzieł Sartre’a².

¹ W. Starzyński, *Neokartezjanizm fenomenologii francuskiej*, PAN, Warszawa 2014, s. 11.

² Autor przytacza trzy najważniejsze rozprawy dotyczące filozofii Sartre’a. Są to analizy Han-ny Puszek *Szkic o filozofii J.-P. Sartre’a*, Wiesława Gromczyńskiego *Człowiek, świat, rzeczy, Bóg*

Jeśli chodzi o rozdział dotyczący Husserla, autor stwierdza, że zagadnienie obecności Kartezjusza w fenomenologii niemieckiego myśliciela jest skomplikowane i problematyczne. Starzyński przybliży zarówno klasyczne, jak i najnowsze interpretacje interesującego go problemu, dokładnie je analizuje i wskazuje słabe punkty. Odwołuje się przy tym do analiz nie tylko tych badaczy, wedle których Kartezjusz miał ogromny wpływ na twórczość Husserla (Becker, Devaux), lecz i do tych, którzy twierdzą, że francuski myśliciel nie miał dla Husserla żadnego znaczenia (Kern, Landgebe). Dzięki zestawieniu i przeanalizowaniu różnych poglądów dotyczących interesującego go zagadnienia udaje mu się określić główne pola badawcze dróg kartezjańskich w fenomenologii: 1) początek filozofii i warunki tego początku, 2) zagadnienie *epoche* jako zradykalizowana wersja kartezjańskiego wątpienia, 3) *ego cogito* jako punkt wyjścia uniwersalnej nauki.

Po omówionym rozdziale wprowadzającym autor przechodzi do zbadania wątków kartezjańskich u wybranych przedstawicieli fenomenologii francuskiej. Analizę drogi kartezjańskiej u Sartre'a opiera przede wszystkim na wczesnej rozprawie francuskiego filozofa „Transcendencja Ego”, której główną tezą jest przyjęcie założenia (wbrew Husserlowi) o transcendentnym charakterze ego. Autor sięga także do wybranych fragmentów „Bytu i nicości”, a osobny podrozdział poświęca na analizę tekstu „Wolność kartezjańska”. Kartezjański moment w twórczości francuskiego myśliciela opiera się na opisie doświadczeń świadomości. Związane są one z teorią przedrefleksyjnego *cogito* i dowodów na istnienie Boga. Zwieńczeniem tych rozważań jest pojęcie wolności kartezjańskiej. U Levinasa droga kartezjańska opiera się na idei nieskończoności oraz koncepcji podmiotowości w relacji z innym. Ciekawym rozdziałem jest ten poświęcony Merleau-Ponty'emu, który często przedstawiany jest jako antykartezjanista. Starzyński zauważa jednak, że francuski fenomenolog bardzo subtelnie nawiązuje do kartezjańskiej sfery jedności duszy i ciała. Dwa ostatnie rozdziały poświęcone są współczesnym przedstawicielom fenomenologii francuskiej. Opierając się na koncepcji kartezjańskiego wątpienia, Michel Henry „wypracowuje rodzaj fenomenologicznej redukcji do podmiotowej immanencji”³. Dzięki takiemu zabiegowi określa pojęcia: cielesność, wolność i nieskończoność. Jeśli chodzi o Jena Luca Marion –

w filozofii Sartre'a, oraz bodaj na chwilę obecną najlepsza i najrzetelniejsza monografia *W poszukiwaniu straconej syntezy* Małgorzaty Kowalskiej.

³ W. Starzyński, *Neokartezjanizm...*, dz. cyt., s. 253.

obecnie jednego z najwybitniejszych komentatorów dzieł Kartezjusza – autor skupia się na ukazaniu ukrytych wątków kartezjańskich w koncepcji donacji.

Pod koniec swoich rozważań autor zwraca uwagę na dwa istotne zagadnienia: 1) próbuje ustalić wspólną płaszczyznę rozważań fenomenologicznych rozwijanych dzięki wpływowi Kartezjusza i 2) zastanawia się, czy w twórczości innych filozofów występują drogi kartezjańskie i jak należałoby je analizować. Jeśli chodzi o pierwszy problem, autor stwierdza, że fenomenologiczny kartezjanizm charakteryzuje się „swoistym postępowaniem redukcyjnym, wzorując się na kartezjańskim wątpieniu, którego celem jest przekroczenie postawy obiektywistycznej i osiągnięcie sfery transcendentalnej subiektywności”⁴. Takie podejście badawcze pozwala na przeanalizowanie na przykład zagadnienia cielesności, świadomości własnego ciała oraz relacji ja–inny. Jeśli chodzi o pozostałe kartezjańskie pola badawcze, na które należałoby zwrócić uwagę, autor wymienia tutaj między innymi nieprzetłumaczone notatki i wykłady Levinasa czy Henry’ego dotyczące Kartezjusza, twórczość innych francuskich myślicieli nieuwzględnionych w niniejszej monografii (Derrida, Ricoeur, Nancy) oraz polski kartezjanizm w XX wieku (Kołąkowski, Ingarden, Michalski).

Starzyński w zniuansowany sposób przedstawił obecność momentów kartezjańskich w tekstach współczesnych fenomenologów francuskich. Układ książki jest przejrzysty i spójny. Trudne i skomplikowane treści autor dokładnie objaśnia, często wskazuje też na dodatkową literaturę, która może pomóc zapoznać się z danym tematem dokładniej. Na uwagę zasługuje imponująca bibliografia. Jest to lektura godna polecenia przede wszystkim badaczom zajmującym się fenomenologią i współczesną filozofią francuską.

Marta Agata Chojnacka

⁴ Tamże, s. 287.